GAZETA HANDLOWA.

Nr. 131. Warszawa, dnia 7 (19) czerwca. Sobota. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy k p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem. lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

OD REDAKCYI.

Gazeta Handlowa w przyszłym kwartale wychodzić będzie w tym samym kierunku i składzie.

Cena prenumeracyjna jest:

W Warszawie: rocznie rs. 8 kop. 40, półrocznie rs. 4 kop. 20, kwartalnie rs. 2 kop. 10, miesięcznie kop. 70.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie.

W Cesarstwie i na prowincyi: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie (w opasce) rs. 1.

W Włocławsku przyjmują obstalunki na tych samych co na prowincyi warunkach PP. Cohn & Comp., utrzymujący Kantor Loteryi.

W Kaliszu Księgarnia Henryka Hurtig.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Paryż, 18 czerwca. Naczelnik gabinetu cesarza p. Conti w misyi politycznéj wyjechał do Włoch.

Ateny, 18 czerwca. Mowa tronowa miana przy otwarciu posiedzeń izby, usprawiedliwia rozwiązanie poprzedniéj izb i zapowiada przedłożenie projektów praw; między innemi o odpowiedzialności ministrów, o zniesieniu kursu przymusowego na pieniądze papierowe, w końcu o przekopie międzymorza koryncckiego.

Warszawa, dnia 19 czerwca.

Telegram wczorajszy donosi o ważnych wypadkach w St. Etienne, miasta fabrycznego w bliskości Lyonu położonego. Czego najbardziej obawiano się w Paryżu a co udało się tam rządowi uniknąć nastąpiło w St. Etienne, wojsko zrobiło użytek z broni palnej, kilka osób z ludu zabito. Następstwa tego krwawego starcia mogą być bardzo ważne. Co najmniej obawiać się należy powtórzenia przytłumionych zaledwie zaburzeń. Co się tyczy ewentualnego rezultatu starcia między wojskiem a ludem w St. Etienne, nie może być on wątpliwym, ale przytłumienie ruchu na tym punkcie nie przyczyni się do uspokojenia umysłów gdzie indziej. Zresztą rozruchy musiały przybrać groźny charakter, jeżeli sam hrabia Pelikao, dowódca naczelny armii lyońskiej wyruszył z posiłkami do St. Etienne. Wiadomo, że Lyon, drugie co do liczby ludności miasto we Francyi, zawiera po Paryżu najwięcej żywiołów opozycyjnych. Sąsiedztwo blizkie z Etienne jest niebezpiecznem, ponieważ ruch bardzo łatwo rozciągnąć się może na Lyon; w którym to razie sytuacya pogorszyłaby się znakomicie. Z tego też powodu bezzwłoczne i energiczne przytłumienie rozruchów jest nieodzowną dla rządu koniecznością.

Początek niespokojności w St. Etienne i okolicach, stosownie do doniesienia urzędowego zamieszczonego w „Journal officiel", datuje już od d. 11 t. m. W tym dniu banda górników wyszedłszy z Roche-la-Moliere i z Firminy odwiedzając po kolei wszystkie zakłady górnicze w kotlinie rzeki Loiry położone od Firminy do Rive-de-Grier, namową i groźbą nakłaniała tamtejszych robotników do zaprzestania roboty w zakładach. Przy tej sposobności robotnicy niszczyli własność prywatną właścicieli kopalń i dopuszczali się licznych innych nadużyć. Położenie stało się tak groźnem że już dnia 12 tego miesiąca wieczorem przysłano posiłki wojskowe z Lyonu i Montbrison. Dziennik urzędowy francuzki donosząc o tem wyrażał nadzieję, że wiadomości z Paryża (o ustaniu rozruchów tamtejszych) wpłyną na uspokojenie umysłów. Nadzieje te nieziściły się.

W Paryżu tymczasem spokojność ponownie naruszoną nie była. Owszem, gdy cesarz i cesarzowa dnia 14 tego miesiąca przejeżdżali przez lasek buloński, witani byli przez publiczność z takim zapałem, jakiego już dawno nie widziano. Sposób jednak w jaki „Journal officiel" w bardzo obszernym artykule, zdaje sprawę z rozruchów w ostatnich czasach we Francyi zaszłych, nie ze wszystkiem się podobał. Głównie zaś ściągnęły na siebie niezadowolenie publiczności słowa organu rządowego, iż rozruchy, gdyby rząd był chciał mogły były być przytłumione w sposób straszny. Upatrują w tych słowach słusznie aluzyę do chassepotów i do bitwy pod Mentana, co naturalnie nie może przypaść do smaku francuzom, którzy spodziewali się, że doskonałość nowej broni doświadczoną być miała gdzie indziej.

O czynnościach komisyi mięszanej francuzko-belgijskiéj nie wiele słychać. Depesza telegraficzna z Brukselii zapewnia, że nic nie zaszło coby mogło pracę jej utrudniać. Natomiast dowiaduje się „Franc. Corr.", o zamierzonym przez gabinet tuileryjski kroku dyplomatycznym w innej sprawie w Brukselli uczynić się mającym. Ma on dotyczyć emigrantów francuzkich w Belgii przebywających i stosunków prasy belgijskiéj. Chwila nie jest podobno jeszcze wybrana w któréj rząd francuzki wystąpić myśli, ale niektóre słowa wyrzeczone, przez p. Lagueronniére podczas ostatniej bytności jego w Paryżu, nie pozostawiają wątpliwości, że w rzeczy samej jakieś dalsze kroki dyplomatyczne Francyi względem Belgii są zamierzone.

W Pradze czeskiej podłożono petardę pod jeden z gmachów rządowych. Jest to postępek zapewne kary godny, gdyż petarda pękając mogła była sprawić nieszczęście. Dzienniki wiedeńskie jednak robią z tej sprawy ważny wypadek polityczny. Udają one, iż wierzą, że czesi gotowi są posunąć się do rewolucyi, jeżeli rząd żądaniom ich zadosyć nie uczyni. Stosownie do „Presse" wiedeńskiej sprzysiężeni czescy mieliby być w tajnych związkach z Berlinem, Paryżem a nawet Ameryką. We wszystkich tych doniesieniach przebija widocznie tendencyjna przesada, mająca na celu oczernienie stronnictwa czeskiego.

Wczorajsza depesza teleg. z Florencyi doniosła o niespodziewanem wysłaniu kardynała Berardi w misyi nadzwyczajnej do Paryża. Późniejsze wiadomości dodają, że wyjazd jego został przyśpieszony, i to w skutek ważnej depeszy z Paryża do Rzymu nadeszłéj. Treść tej depeszy jest dotąd niewiadomą, być wszakże może, iż odnosi się do soboru ekumenicznego, przeciwko zebraniu którego coraz silniejsza objawiać się ma opozycya. Francya podobno nie życzy by przyszedł do skutku, Bawarya otwarcie przeciwko niemu występuje, Austrya zachowuje się obojętnie, Hiszpania neutralnie a Włochy widocznie z obawą nań spoglądają. Obiegają także pogłoski o odwołaniu z Rzymu posła francuzkiego p. Banneville. Natomiast ucichły zupełnie wieści o blizkiem wycofaniu z państwa Kościelnego korpusu francuzkiego.

Paryż, 17 czerwca. „Journal officiel" ogłasza następujący telegram z St. Etienne z d. 16 4 m. wieczorem. Wojsko przyaresztowało pewną liczbę górników, namawiających robotników do zaprzestania roboty w kopalniach. Gdy wojsko z aresztantami wracało z kopalń do St. Etienne w blizkości wsi la Ricamarie napadła na nie banda usiłująca uwolnić aresztowanych. Rzucano na wojsko kamieniami i dawano do niego strzały z pistoletów. Wskutek tego i wojsko dało ognia. Banda uciekła zostawiwszy na placu 6—10 zabitych. Ze strony wojska raniono 4 lub 5 żołnierzy,

Stosownie do doniesienia „Patrie," nominacya jenerała Fleury posłem francuzkim w Florencyi odroczoną została do lipca r. b.

„Peuple" ogłasza następujący list cesarza do deputowanego Mackau: Otrzymałem pismo, w którem Pan w imieniu wyborców swoich wyrażasz życzenie, ażeby rząd dosyć był silnym do odparcia zaczepek stronnictw i do nadania swobodom gwarancyi trwałości. Słusznie Pan dodajesz, że koncesye lub ofiary ze strony osób zawsze są bezskutecznemi w obec ruchu ludowego, i że rząd, który sam siebie szanuje nie powinien ustępować ani naciskowi, ani zastraszeniu, ani rozruchom. Tak samo i ja zapatruję się na rzeczy. Uradowany jestem widząc, że ten sposób zapatrywania podzielają komitenci pańscy a jak się spodziewam, także większość izby i kraju.

Florencya, 16 czerwca. Zeszłéj nocy zrobiono zamach na życie dep. Lobia, który wywołał śledztwo odnoszące się do przekupstwa w izbie. Rana jego nie jest niebezpieczną.

Londyn, 17 czerwca Z Washingtonu donoszą pod d. 16 b. m., że hiszpański poseł uwiadomił rząd Unii, iż Hiszpania cofa przyzwolenie przez siebie poprzednio dane, ażeby Unia pośredniczyła w sporze między Hiszpanią a rzecząpospolitą Peruwiańskę.

(*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 17 czerwca. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 56 — 72; z dostawą w czerwcu i lipcu $71\frac{1}{4}$, w lipcu i sierpniu 72, we wrześniu i październiku $71\frac{1}{4}$. *Żyto* w miejscu 57—$60\frac{1}{4}$; z dostawą w czerwcu 60, w czerwcu i lipcu $58\frac{1}{4}$, w lipcu i sierpniu $55\frac{3}{4}$, we wrześniu i październiku 54.

Paryż, 17 czerwca. Mąka z dostawą w czerwcu 57, w lipcu i sierpniu 57.75, we wrześniu i grudniu 60.

Hamburg, 17 czerwca. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* w miejscu interes bardzo ożywiony, 3—4 tal. wyżéj. *Pszenica* z dostawą w czerwcu za 5,400 ℔ $115\frac{1}{2}$, w lipcu i sierpniu $115\frac{1}{4}$, w sierpniu i wrześniu $119\frac{1}{4}$. *Żyto* z dostawą w czerwcu za 5,000 ℔ 97, w lipcu i sierpniu 96, w sierpniu i wrześniu 92 W *owsie* interes spokojny. *Okowita* zupełnie bez obrotu. *Kawy* ceny mocniejsze; sprzedano 5,500 worków Rio. *Cynku* ceny bardzo mocne; sprzedano 1,000 cet. z dostawą w końcu sierpnia po $14\frac{1}{8}$. *Olej skalny* bez pokupu, w miejscu 14; z dostawą w czerwcu i lipcu 13, w sierpniu i grudniu 14.

Amsterdam, 17 czerwca. (Targ zbożowy). *Żyto* z dostawą w czerwcu 206, w październiku 199.

Londyn, 14 czerwca. (Targ zbożowy). Targ bardzo słabo odwiedzany; *pszenicy* ceny mocne, interes jednak spokojny, sprzedano po cenach poniedziałkowych. W *jęczmieniu* interes słaby; *owsa* i *mąki* ceny mocniejsze: pochmurno.

Antwerpia, 17 czerwca. (Targ zbożowy). Ceny *pszenicy* i *żyta* niezmienione. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu 47 —$46\frac{1}{2}$; z dostawą we wrześniu $50\frac{1}{2}$, w październiku i grudniu 53.

Brema, 17 czerwca. (Oléj skalny). Standart white z dostawą we wrześniu $5\frac{1}{12}$ tal. w złocie.

Liverpool, 17 czerwca. (Bawełna). Obroty wynoszą 15,000 bel. Ceny podnoszą się.

Middling Orleans $12\frac{1}{4}$, middling amerykańska 12, fair Dhollerah $10\frac{1}{8}$, middling fair Dhollerah $9\frac{3}{4}$, good middling Dhollerah $9\frac{1}{4}$, fair Bengal $8\frac{1}{4}$, new fair Oomra $10\frac{1}{8}$, good fair Oomra —, Pernam $12\frac{3}{8}$, Smyrna $10\frac{3}{8}$, Egiptia $12\frac{3}{4}$, Oomra w drodze będąca — .

Paryż, 17 czerwca. (W y k a z b a n k o w y). Zapasy gotówki 1,225,249,631 (mniéj o 8,681,557), portfel 550,225 488 (mniéj o 16,295,746), zaliczenia na papiery publiczne 91,667,080 (mniéj o 340,400), noty w obiegu będące 1,325,355,100 (mniéj o 7,231,000), kredyt skarbu państwa 173,061,889 (więcéj o 977,158), rachunki bieżące osób prywatnych 389,573,923 (mniéj o 15,632,653) fr.

Londyn, 17 czerwca. (Wykaz bankowy). Noty w obiegu będące 22,577,720 (mniéj o 264,765), zapasy gotówki 19,153,625 (więcej o 522,742), rezerwa bankuotów 10,465,560 (więcéj o 839,265) funtów sterlingów.

(*W. T. B., T. B. j. N. D*).

Jarmark na wełnę. W dniu wczorajszym, czwartym z kolei i urzędowo ostatnim jarmarcznym, dowozy wełny bardzo zredukowane zostały; wagi miejskie bardzo mało były czynne, gdyż wszystkiego razem na trzech wagach wyważono 349 pudów 19 ℔, waga zaś bankowa cokolwiek więcej była zajętą, wyważono bowiem 3000 p. 22 f. czyli razem 3350; razem wyważono na jarmarku tegorocznym do wieczorem pudów 37,651 funtów $30\frac{1}{2}$. Z wieczora przybyło jeszcze kilkaset pudów i te dopiero dziś na wagę bankową pójdą.

Ruch na targu był bardziej jeszcze ożywiony, a obroty liczniejsze od dnia poprzedniego. Tranzakcye te ułatwione zostały dalszemi ustępstwami ze strony producentów.

Sprzedane 14,000 pudów, zakupili: Z *zagranicznych* Freund 400 cet., Lipmap Henschel 150 cet., Henszlowie 400 cet. Levy z Inowrocławia 200 cet., dla Stieglitza 100 cet: Z krajowych fabrykantów: Rephan 500 cet., Zachert 300 cet., Moes 100 cet., Fiedler 50 cet., Borst i Meyerhof 150 cet., Cypel 50 cet., Margulies z Zgierza 100 cet. Szrejter i Margulies z Ozorkowa 150 cet., Otto Schultz 200 cet., Prussak z Łodzi 150 cet. Inni pomniejsi fabrykanci 400 cetnarów. Spekulanci z Białego Stoku 500. Spekulanci tutejsi 400 cet.

Ceny płacone były następujące: Za cienkie 70—83 tal., za średnio-cienkie 60—70 tal., za średnie 50—60 tal.

Redukcya w stosunku roku zeszłego wynosi: na cienkie 8—10 tal., na średnio-cienkie i średnie 15—20 tal.

Targ za skończony uważać należy.

Warszawa, 19 czerwca. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i-produktach).

Zmienne powietrze jakie mamy w tym roku w całéj Europie, w porze kiedy zwykle najpiękniejsze pogody panują, oddziaływało w tygodniu ubiegłym na targ londyński, a ceny pszenicy, zwłaszcza przedniéj, wzmocniły się. Z tego samego powodu *żyto* w Berlinie podniosło się w ciągu tygodnia o blizko $1\frac{1}{2}$ tal. w miejscu i o 1 tal. na dostawę jesienną. Targ gdański postępując za dążnością targów zagranicznych podniósł również ceny pszenicy o 5—10 guldenów na łaszcie, będącą bardzo poszukiwaną; również jak i żyta, które takiéj saméj podwyżce uległo.

Na targu naszym dowozy *pszenicy* były małe; najwięcéj przywieziono wodą, lądem zaś ilość nieznaczną. Ceny w ciągłéj dążności ku podwyżce; ceny gatunków średnich podniosły się o 75 kopiejek, a wyborowych o 45 kop. Płacono za wyborową wyższéj wagi rs. 7 kop. 95—rs. 8 kop. 10, średnią rs. 7—rs. 7 kop. 80, ordynaryjną rs. 6 kop. 75—rs. 6 kop. 90. Kupowano na spożycie miejscowe, gdyż z powodu wysokich cen wywóz do Cesarstwa nie opłaca się.

Żyto. Dowozy wodą znaczne, lądem więcéj niż średnie. Ceny wyższe o 20 kop. Płacono rs. 5—rs. 5 kop. 35. Kilka partyj około 3,000 korcy zakupił dom zagraniczny na wywóz do Prus, płacąc tu po rs. 5 kop. $7\frac{1}{2}$ za wagę 230 ℔; do Cesarstwa również wiele kupiono.

Dowozy *jęczmienia* małe. Ceny nie zmieniły się z powodu znajdujących się na spichrzach zapasów. Płacono z początku za czterorzędowy rs. 3 kop. 60—rs. 3 kop. 75, dwurzędowy rs. 3 kop. 90—rs. 3 kop. 95. W ostatnich dniach ceny cokolwiek wyższe, za czterorzędowy płacono rs. 3 kop. 75—rs. 3 kop. $82\frac{1}{2}$, za dwurzędowy rs. 4 kop. 5.

Owies. Żadnéj nie doznał zmiany, stosownie do dowozów płacono rs. 3—rs. 3 kop. $37\frac{1}{2}$.

Groch polny rs. 4 kop. 65—rs. 5 kop. 25, cukrowy rs. 6—rs 6 kop. 30.

Okowita bez zmiany. Płacono przez cały tydzień rs. 1 kop. 6—rs. 1 kop. $8\frac{1}{2}$.

Cukier. Obroty w tym produkcie nie ożywiają się; żadnych tranzakcyj ważniejszych oprócz nielicznych zakupów na potrzebę miejscową, nie było. Płacono: za Hermanów i Oryszew po rs. 4 kop. 20; za Łyszkowice, Majerhoff i Dobrzelin po rs. 4 kop. 15; za Elżbietów rs. 4 kop. $12\frac{1}{2}$; za Leonów, Konstancyą, Częstocice, Rytwiany i Leśmierz po rs. 4 kop. 05. Mączka ciągle jest poszukiwaną; płacą chętnie rs. 3 kop. 90—rs. 3 kop. 95 za kamień 24 ℔.

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 15 czerwca. (Giełda). W kursach wexli na Londyn objawiła się wczoraj dążność ku podwyżce, a dzisiaj ukazało się sporo papieru wywozowego, za który płacono $30\frac{9}{16}$, i szybko rozchwytano. Papier bankierski można dobrze zbyć po $30\frac{7}{16}$, i w końcu żądano go po $30\frac{3}{8}$, w innych dewizach obroty były małoznaczne.

Wexle na Londyn z dostawą w lipcu i sierpniu $30\frac{1}{16}$ płacono, w październiku $30\frac{7}{8}$.

Za pół imperyały płacono rs. 6 kop. 42, ale mało ich jest na targu.

W pożyczkach premiowych interes ożywiony; pierwsza emisya 173, druga 170.

Bilety bankowe: pierwszéj emisyi 90, drugiéj emisyi $89\frac{1}{2}$.

Akcye wielkiego towarzystwa 142¼—142½ płacono w końcu giełdy; warszawsko-terespolskie 105¼.

Obligacye drogi mikołajewskiéj pierwszéj emisyi są poszukiwane, ale brak ich, za małe partye żądają 103; drugiej emisyi 99½ płacono, 100 żądano; warszawsko-terespolskie 96¾ płacono.

Listy zastawne rosyjskie 99.

Dyskonto bez zmiany.

Sprawozdanie z czynności drogi żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiej za r. 1868.

Umową nadawczą z d. 1 (13) października 1857 r. odstąpiono towarzystwu na lat 75 eksploatacyę tej drogi, w kierunku drogi głównej od Warszawy do Granicy (wiorst 288), odnogi drogi z Ząbkowic do Sosnowic (16,7 wiorst), oraz odnogi drogi ze Skierniewic do Łowicza (20 wiorst) czyli razem 325 wiorst czyli $46\frac{3}{7}$ mil, oprócz bocznych dróg na stacyach i linii do zakładów przemysłowych, które wynoszą 12,6 mil.

Kapitał nakładowy składa się: a) z rs. 10 milionów w akcyach b) 2,500,000 również w akcyach, wartosci rzeczywistej po 60 rs. a nominalnej po 100 rs.; c) 1,200,000 w 3% obligacyach pierwszeństwa i 2,500,000 rs. w obligacyach pierwszeństwa 2 seryi. Z akcyj i obligacyj tych umorzono do końca r. 1868 pierwszych na 617,600 rs., a drugich na 105,625 rs. Szerokość drogi między szynami jest zastosowaną do dróg związku niemieckiego i trzyma 4' 8½" angielskich. Na całej przestrzeni tej drogi wybudowano 258 rozmaitych mostów, 373 sztuk telegrafów optycznych. Towarzystwo posiada 73 parochodów, 96 powozów osobowych, 2069 wagonów towarowych i 31 brankardów.

Fundusz rachunku budowy wynosi 94,814 rs. 70½ kop. Towarzystwo jest reprezentowane przez radę zarządzającą złożoną z prezesa i 8 członków, zaś szczegółową administracyę wykonywa wspólna dyrekcya dla obydwóch dróg, tj. Warsz. Wied. i Warsz. Bydgoskiej złożona z 3 członków. Urzędnicy bióra rady i zarządu pobierają płace w stosunku 70% z drogi wiedeńskiej i 30% z bydgoskiej.

Na przestrzeni między Skierniewicami a Łowiczem płaca dla urzędników, oficyalistów i robotników na równe połowy się podziela— robotnicy zaś dworca z przyległościami płatni są wyłącznie przez drogę warszawsko-wiedeńską.

Dochody kolei w ogóle stanowiły: z ruchu osób rs. 780,055 kop. 15, z przewozu towarów 1,822,555 rs. 62 kop., różne dochody 164,939 rs. 29 kop. czyli razem 2,767,550 rs. 06 kop. Ogólne wydatki: na. płace etatowe 282,174 rs. 66¼ kop. Dyety koszta podroży rs. 192,753 kop. 84¼, koszta na materyały rs. 92,481 kop. 29¼. Utrzymanie drogi i stacyi rs. 127,159 kop. 24. Koszta pociągów 302,335 rs. 06 kop.; różne drobne 353,289 rs. 78 kop., razem 1,350,193 rs. 88¼ kop.—pozostało dochodu 1,417,356 rs. 17¾ kop. (Rezultaty dalsze umieściliśmy w onegdajszem sprawozdaniu).

Komunikacya ważniejszych przerw w roku 1868 nie miała. Przez przejechanie lub zgniecenie poniosło śmierć 9 osób, z których 5 należało do służby również 5 osób uległo skaleczeniu. Przewieziono w ciągu roku 320,528 osób prywatnych, 38,448 wojskowych, towarów 40,814,405 pudów.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

(Ważna wiadomość dla sprzedających wełnę). (Nadesłane). Pod tym napisem Kurjer Codzienny w sobotnim numerze zamieścił artykuł wyjaśniający producentom wełny różnicę, wypadającą przy obliczaniu ceny tu i zagranicą z powodu obecnego kursu 27g pruskiego kurantu, w którym to artykule autor powiada, „że nie można ceny wełny obliczać bez redukcyi i przyjmować w rachunku talar po 90 kop. bez dopuszczenia się grubéj omyłki," a popierając zdanie to przykładem, oblicza, że cena 60 tal. za cetnar 132 fun. przy podwyżce na kursie 27g, po strąceniu nawet 2g, na koszta transportu, wzrasta do 75 tal. dziewiędziesiąt-kopiejkowych, a więc nie 54 rs. ale 67 rs. 50 kop. wynosić będzie.

Nie znając kompetentności autora tego artykułu, z dowodzenia samego, którem pospieszył zwrócić uwagę sprzedających, by się przez nieświadomość, łatwo z korzyści wyzyskać nie dali, wnoszę, że o przedmiocie w mowie będącym powierzchowne ma tylko wyobrażenie. Każdemu producentowi wiadomo, że cena ofiarowywana przez kupców na jarmarku tutejszym, jest podawaną w talarach 90 kopiejkowych, oraz że ceny te regulują się według cen jarmarków zagranicznych a głównie Wrocławskiego, który się wcześniéj i Berlińskiego, który prawie równocześnie się odbywa; w razie podwyżki lub obniżenia się ceny o pewną ilość talarów od cen roku poprzedniego na owych targach zagranicznych, regulują się oferty kupców na naszym jarmarku. Nie idzie jednak za tém, żeby np. tal. 60 notowane za pewien gatunek wełny w Wrocławiu, u nas za takiż sam gatunek ofiarowane być miały. Kupujący bowiem sami znają dokładnie kursa walut zagranicznych i na ich podstawie kalkulacye swoje fomują: dla tego téż bez potrzeby zwracania ich na punkt ten uwagi, sami zasadniczą cenę o nadwyżkę kursu podnoszą przy ofercie. Ktoby więc do tak podanéj mu ceny chciał jeszcze 25g doliczać i przypuszczał, że o tyle więcéj przyniosła by mu sprzedaż za granicą, grubo by się właśnie omylił. Stosunek taki dla kupca, odwrotnie się przedstawia dla sprzedającego, t. j. jeżeli na tutejszym targu ofiarowano mu 75 tal. to za tęż samą wełnę za granicą, dla téj saméj właśnie przyczyny wysokiego procentu na pruskim kurancie, dadzą mu tylko 60 tal.

Objaśnić tu muszę jeszcze autora owego artykułu, że gdy u nas 1 cet. wełny liczy się 132 funt. to w Prusach liczą na 1 cetnar wełny 104 fun. celne pruskie, t. j. 100 fun. wełny i 4 fun. na wańtuchy. Cetnar więc taki 104 funt. cel. pr. równa się naszym 128 funtom, zatem przybywa jeszcze producentowi w korzyści 4 funty na wadze, gdyż o tyle mniéj wełny na cetnar daje; pomimo to jednak ani redukcya wagi nie uczyni w żadnym razie tak grubéj omyłki, o jaką się autor obawia, a może zaś łatwo w błąd wprowadzić producentów, którzy do cen im ofiarowanych doliczać zaczną 25g i pomyślą sobie, że ten dodatek słusznie się im należy. Dla osiągnienia takiego zysku nie jeden gotów wysłać wełnę za granicę, uwierzywszy nadto, że koszta transportu wynoszą 2g. I tu grubo by się omylił, gdyż oprócz frachtu, który sam 2g wynosi, poniesie jeszcze koszta przewózki i ekspedycyi na kolei w Warszawie, takież koszta z kolei za granicą na miejscu, składowe, assekuracyą, tam, a nadte prowizyą tutejszego ekspedytora i prowizyą pośrednika vel kommissanta na miejscu, co razem wziąwszy, wypadnie rezultat wcale nie pocieszający, nie mówiąc już jaką się otrzyma cenę na miejscu, gdzie kupcy mając znaczny wybór gatunków przedniéjszych, więcéj są wymagającymi. Korzyści sprzedaży wełny na targu zagranicznym, o ile takowe są mi znane z praktycznych wypadków, są złudzeniem.

Jul. Liedtke.

Stan czynności Banku Polskiego.

Od d. 5 do 12 czerwca.

1. Eskonto wekslі krajowych: w Warszawie			
portfel w d. 12 czerwca	2,444,711.09	+	74,573.10
(Eskont 276,591.54½ zwróc. 202,021.44½)			
2. w Łodzi			
portfel w d. 12 czerwca	567,039.69	bez zmiany	
(Eskont - — zwróc. (— —)			
3. w Włocławku			
portfel w d. 12 czerwca	542,583.45½	+	10,202.27½
(Eskont 52,126.57½ zwróc. 41,924.30)			
4. Skup weksli zagranicznych.			
portfel w d. 12 czerwca	95,116.30	+	42,594.85
(Nabyto 132,774.50 zwroc 90,179.65)			
5. Zaliczenia na papiery publiczne			
wynosiły w d. 12 czerwca	426,002.—	—	5,381.—
(Udzielono 15,476 zwróc. 20,857)			
6. Pożyczki na zastaw towarów			
w składzie warsz. w d. 12 czarwca	281,218.92	—	4,903.13
(Udziel. na wełnę 492.02 zwróc. 2,502.02)			
(„ „ towary 5,298.78 „ 8,192.91)			
7. Pożyczki na zastaw kosztowności			
wynosiły w d. 12 czerwca	812,882.97	—	7,263.48
(Udzielono 5,743.82½ zwróc. 12,987.40½)			
8. Otwarte kredyta			
wynosiły w d. 12 czerwca	3,393,430.93	—	175,099.20
(Udziel. 823,790.36 zwróc. 998,889.56)			
9. Stan kasy			
w dniu 12 czerwca w srebrze	2,570,630.19¼	—	4,530.51½
dto „ złocie	43,967.58½	bez zmiany	
dto „ bil. Ban. Pol.	831,171.—	+	38,600.—
dto „ dto Ces.	989,652.—	—	1,609,207.—
Łącznie	4,435,420.77¾	—	1,652,337.51½

OGŁOSZENIA.

Kursa telegraficzne.

(*Ajencyi Rudolfa Okręt*).

Petersburg, dnia 18 czerwca.	z dnia 18 za rubel srebrny			z dnia 15 za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	—	30 7/16	30 5/16	—	30 9/16	30 3/8
ditto „ Hamburg 3 „	—	—	27 1/2	—	—	27 5/8
ditto „ Amsterdam 3 „	—	—	153	—	—	153 1/2
ditto „ Paryż 3 „	—	—	318	—	—	320
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—	—	—
5ta Pożyczka Stieglitza	—	—	86 1/2	—	—	86 1/4
6ta „ „	—	—	100	—	—	—
7ma „ Rotschilda	—	—	104 4	—	—	104 1/2
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	—	173 3/4	—	—	173 1/4
„ „ 1866	—	—	171	—	—	170
5% Bilety Bank. 1e —, 2e.	—	—	90	—	—	89 7/8
Akcye Wielkiego Towrz. dróg żela.	—	—	144 3/8	—	—	142 1/4
Obligacye „ „ „	—	—	—	—	—	—
Akcye dr. żel. Warsz. Terespolskiéj	—	—	104 1/4	—	—	104 3/8
5% Listy Zastawne Ruskie	—	—	—	—	—	98
4% Metaliki Kupon z Lutego	—	—	—	—	—	90
„ „ z Sierpnia	—	—	99	—	—	95

Imperyały 643

Dyskonto —

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

Monety i Banknoty.	z dnia 19 żądan.	z dnia 19 płacono	z d. 18 płacono
Półimperiał.............. Rs.	—	—	—
Napoleondor.............. „	—	—	—
Dukat ważny.............. „	—	—	—
Rubel srebrny............ „	—	—	—
Talar pruski..... (—⁶/₀) „	—	—	—
Gulden Austryacki.. (—%) „	—	—	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	88.40	88.05	88.06
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	84.71	84.38	84.25
4% Listy likwidacyjne..... „	73 47	73.14	73 15
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	100	99.75	99.
Obligi Skarbowe rs. 100.... „	—	—	82.50
„ cząstkowe złp. 500... „	—	—	108
Certyfi. ban. A. złp. 300... „	—	—	54
„ „ B. 200 op. kup. „	—	—	36
„ „ ditto bez proc. „	—	—	27.50
Akcye kol. żel. W. W. %.. „	—	—	65
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. B...... „	—	—	69.50
Akcye Żeg. Par. rsr. 100.. „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr...... „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr... „	—	—	89 50
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	90.25	89.50	
4% metal. za sier. (za 100 rs.) ... „		10133	161.23
ditto za luty (za 100 rs.) %.. „	—	101.25	101.25
5-ta pożyczka (za 100 rs.) ... „	—	—	85.25
6-ta „ (za 100 rs.) ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolei żel. za 125 rs....... „		—	142.50
4½% obl. dtto 2000 f. 500.. „	—	—	—
5% poży. rossyjskiéj z r. 1864 „	173 50	172.50	172.25
„ „ „ 1866 „	171.50	171.	170.25
5% Listy zastawne rossyjskie. „	—	—	—
5% Akc. kol. żel. W. Teres. „	—	—	103.50
Obligi ditto ditto..... „	—		97
5% „ Fabr. Łodźkie..... „		--	94.75
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (127⁵/₆ 127²/₃)	115.05	114.90	114.45
ditto krótki (— 127½ „	—	114.75	114.30
Gdańsk dit. dit. (— 127½) „	—	114.75	114.30
Moskwa 100 rs. 1 emis..... „	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki... „	100	99.75	99.16
ditto 1 mies. .... „	—	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (105½ —	9495	—	—
Hamburg 300 Bmk. ditto... „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies..... „	7.90	—	7.86
Paryż 300 fr. 2 mies........ „	94.20	93.90	—

Wartość kuponu: List. zast. 195⁵/₉. L. likw 20. Obl. sk. 86²/₃ Poż. prem. 1 e 215 ⅓, 2 em. 131⁸/₉.

Kursa walut zagranicznych dziś wyższe, obroty w wekslach średnie Listy zast., kup. po kur. wczor. poż. prem. 2 e. po wyższym.

Kursa telegraficzne.

(*Ajencyi Rudolfa Okręt*)

Berlin, dnia 18 czerwca.	z d. 17	z d. 17
Bilety Banku Rossyjskiego dto	77 7/8	78 1/4
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	77 7/8	78
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	86 1/4	86 3/8
dto „ „ 3 mies. dto	85 7/8	86
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f.-st.	—	6.24 5/8
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	81 5/12
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	150 3/4
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	81 7/8	82
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	66 1/8	65 7/8
Listy likwidacyjne	57 1/8	57
Obligacye skarbowe 4% .. dto	67 1/8	67 1/4
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	91 1/2	91 1/2
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej...	—	—
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	78 1/4	78 1/8
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied...	56 3/4	57
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg...	—	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	139	139
2-ga „ „ z r. 1866	137 3/4	137 3/4
5% Pożyczka Stieglitza	70 1/4	70 1/4
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	79 7/8	79 7/8
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	59	58 3/4
dto „ dostawę.	54 7/8	54 3/4
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn..................	124.30	124.15
„ „ Hamburg..........	91.20	91.
„ Paryż..............	49.35	49.30
Pożyczka Narodowa................	70.50	70.60
5-proc. Metaliki.................	62.40	62 60
Akcye Banku Kredytowego.........	309.50	311.30
Dyskonto.. .... 4%		
Paryż.		
Renta 3% .... detaché	70.30	70.25
Renta włoska.....................	56.95	56.41
Akcye Kredytu Ruchomego....	245.	247.50
Dyskonto 2½%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	92 9/16	92 9/16
Dyskonto . . 4%		

Targ zbożowy. pszen. 1.52 wyżej spokojny, zagr. brak.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszaw dnia 19 czerwca stóp 2 cali 4.

Piękna pogoda.



ROZKŁAD JAZDY NA DRODZE ŻELAZNÉJ

Warszawsko-Terespolskiej

od dnia 6 (18) września 1867 uoku.

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacyi Praga o godzinie 10 przed południem, Miłosna o godzinie 10 minut 31; Dębe Wielkie (przystanek) o godzinie 10 minut 45; Mińsk o godzinie 11 minut 10 przed południem; Mrozy o godzinie 11 minut 44; Kotuń o godzinie 12 minut 17; Siedlce o godzinie 12 minut 51; Łuków o godzinie 1 minut 50; Międzyrzec o godzinie 2 minut 45; Biały o godzinie 3 minut 30; Chotyłowa o godzinie 4; - przychodzi do Terespola o godzinie 4 minut 32.

Z Terespola wychodzi o godzinie 11 minut 5 rano; z Chotyłowa o godzinie 11 minut 41; z Biały o godzinie 12 minut 12; z Międzyrzeca o godzinie 1 minut 1; z Łukowa o godzinie 2 minut 0; z Siedlec o godzinie 2 minut 55; z Kotunia o godzinie 3 minut 22; z Mrozów o godzinie 4 minut 0; z Mińska o godzinie 4 minut 34; z Dębe Wielkie (przystanek) o godzinie 4 minut 52; z Miłosny o godzinie 5 minut 7; - do Pragi przychodzi o godzinie 5 minut 36.

Koléj Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr 1, wychodzi z Łodzi o godzinie 12 minut 23, przybywa do Koluszek o godzinie 1 miuut 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godzinie 9 wieczór, a do Wrocławia o godz nie 12 minut 12 rano.

Pociąg Nr 2, wychodzi z Koluszek o godzinie 2 minut 35, przybywa do Łodzi o godzinie 3 minut 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj, wychodzącym z Sosnowic o godzinie 7 minut 30 rano. Podróżni pociągiem Nr 1 przybywający do Koluszek o godzinie 1 minut 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznéj warszawsko wiedeńskiéj, przybywają do Warszawy o godzinie 5 minut 38 po południu, a do Alexandrowa o godzinie 7 minut 20 wieczorem

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; - do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; - do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; - do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa.

Warszawa dnia 7 (19) czerwca 1869 r.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.— W Drukarni Gazety Polskiéj — Redaktor **Rudolf Okręt.**

Warszawa dnia 7 (19) czerwca 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.—W Drukarni Gazety Handlowéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**